

Justyna Schollenberger
Instytut Kultury Polskiej
Wydział Polonistyki
Uniwersytet Warszawski

KONCEPTUALIZACJA GRANICY MIĘDZY CZŁOWIEKIEM A ZWIERZĘCIEM W WYBRANYCH DZIEŁACH KAROLA DARWINA

STRESZCZENIE

W pracy zostaje podjęty problem konceptualizacji granicy pomiędzy człowiekiem a zwierzęciem w wybranych pismach Karola Darwina. W pracy została przyjęta perspektywa posthumanistyczna oraz *animal studies*, które pozwalają postawić pytanie o możliwości reprezentacji zwierzęcej inności oraz zwierzęcia jako podmiotu w dyskursie nauk humanistycznych. Główna teza pracy głosi, że problemy poruszane w ramach poszczególnych teorii posthumanistycznych oraz w teoriach *animal studies* dają się interpretować jako problemy antropologiczne. W świetle tak przyjętej perspektywy, jak głosi wielu współczesnych badaczy i badaczek, tożsamość zdobywamy wyłącznie dzięki konfrontacji z innym. W pracy broni się poglądu, że taka fundująca tożsamość konfrontacja realizować się może zarówno w spotkaniu z drugim człowiekiem, jak i zwierzęciem.

Problem granicy człowiek-zwierzę można rozpatrywać dwojako. Po pierwsze można odnosić się do ustaleń ewolucji i wskazywać na zwierzęce pochodzenie człowieka, determinujące część jego uczuć i zachowań. Po drugie, jak wskazują prezentowane analizy, można wskazywać na różne możliwości konfrontacji i spotkań z tzw. „zwierzętami nie-ludzkimi”. Darwin zostaje potraktowany jako swoisty „proto-post-humanista”, poruszający problemy powiązania ze sobą ludzkiej tożsamości i zwierzęcej inności, jako badacz skupiony na rozmaicie realizujących się spotkaniach z innymi.

Hipoteza pracy głosi, że w analizując narrację dzieł przyrodniczych Darwina można uchwycić i poddać refleksji duchowe zmagania z konsekwencjami głoszonej w nich teorii. Darwin wysuwa tezę o zwierzęcym pochodzeniu człowieka, można powiedzieć, że go „animalizuje”. Jednocześnie jednak antropomorfizuje zwierzęta, wykazując, że posiadają one zdolności, które tradycyjnie zwykło się przypisywać człowiekowi. Różnica pomiędzy człowiekiem a zwierzęciem ma charakter ilościowy, nie jakościowy. Konsekwencje tej tezy nie

tyle jednak degradowa człowieka, ile pozwalają dostrzec bogactwo świata zwierzęcego. Darwin jest teoretykiem konsekwentnie i świadomie zacierającym tradycyjne granice: człowiek-zwierzę oraz zwierzę-roślina. Jest wyraźnie wychylony w stronę tego, co nie-ludzkie. Z przedstawianych w rozprawie analiz wynika zaś, że gest ten niesie ze sobą poważne konsekwencje dla rozumienia człowieka. Człowiek jest częścią świata natury, związany z nim procesami ewolucyjnymi, jednocześnie poza niego wykracza, jako istota potrafiąca autorefleksyjnie odnieść się do swojego życia oraz poznać prawdę o procesach natury.

W narracji analizowanych dzieł Darwina wyróżnione zostały trzy grupy „istot granicznych”, a więc takich, których status zwierzęcia lub człowieka jest niepewny. Są to: „dzikusy” Ziemi Ognistej, małpy oraz psy. Wszystkie te podmioty pełnią kluczową rolę w argumentacji naukowej Darwina, wskazują bowiem na płynność granicy człowiek-zwierzę. Ze wszystkimi też wchodził Darwin w bliskie relacje.

Przedstawiona w pracy argumentacja zakłada, że realność oddziaływania inności (ludzkiej oraz zwierzęcej) odczuwana przez autora wyczulonego na to, co nie-ludzkie uobecnia się w narracji jego dzieł oraz wyraźnie wpływa na sposób, w jaki przedstawia on samego siebie.

Praca podzielona została na trzy rozdziały, wstęp i zakończenie. Rozdział pierwszy ma charakter teoretycznego i metodologicznego wprowadzenia w przedstawianą problematykę. Podzielony został na trzy podrozdziały. Pierwszy podrozdział poświęcony jest problemowi granicy człowiek-zwierzę w kontekście humanistycznego zwrotu ku zwierzętom w ramach posthumanizmu i *animal studies*. Skupiony jest wokół etycznego wymiaru namysłu nad zwierzętami oraz proponowanymi w jego ramach teoretycznych ujęciach relacji człowiek-zwierzę. Drugi podrozdział poświęcony jest tezie o zbieżności podejścia antropologicznego oraz posthumanistycznego. Przedstawiona zostaje w nim koncepcja Tima Ingolda, posługującego się tezą o relacyjnym sposobie bycia oraz podejście postmodernistyczne w antropologii, które podejmuje kwestię możliwości tekstowej reprezentacji innego. Następnie omówiona zostaje rola posthumanistyki w pośredniczeniu pomiędzy humanistyką a przyrodoznawstwem. W trzecim podrozdziale przedstawiane problemy zostają odniesione do badań nad myślą Darwina. Zaprezentowane zostają w nim rozpoznania Gillian Beer i George Levine'a, podkreślających narracyjny oraz literacki wymiar dzieł naturalisty.

Drugi rozdział w całości poświęcony jest analizie *Podróży na okręcie „Beagle”*, również składa się z trzech podrozdziałów. Pierwszy z nich poświęcony jest *dzikusom* Ziemi Ognistej, którzy w proponowanej tu interpretacji pełnią rolę „istot granicznych”. Wyróżnione zostają strategie reprezentacji obcości takich ludzi, których człowieczeństwo jest z naukowego punktu widzenia pewne, jednak trudno jest w nie uwierzyć, uwarunkowanego kontekstem

kulturowym „ludzkiego” punktu widzenia. Antropologiczne refleksje zawarte w rozdziale poświęconym wizycie na Ziemi Ognistej potraktowane zostają jako zapis doświadczenia szoku poznawczego w zetknięciu się z ludźmi, którzy Darwinowi wydają się radykalnie obcy. Drugi podrozdział omawia opisy zwierząt, z których wyróżniony zostaje rozdział poświęcony gadom z Galapagos – swoistym „zwierzęcym” odpowiednikiem „dzikiego” Ziemi Ognistej. Trzeci podrozdział poświęcony jest opisom krajobrazu. Proponowana analiza pozwala na wyróżnienie kategorii wzniosłości jako kluczowej dla zawartego w *Podróży* rozumienia natury. W tym ujęciu przekracza ona możliwości zrozumienia i tekstowej reprezentacji.

Rozdział trzeci opiera się na analizie *O pochodzeniu człowieka*, *Doboru płciowego* oraz *O wyrazie uczuć u człowieka i zwierząt*. Rozdział ten również podzielony jest na trzy podrozdziały. W pierwszym omówione zostają małpy, a więc kolejne wyróżnione „istoty graniczne”. Nacisk położony zostaje na uchwytnym w narracji dzieł napięciu pomiędzy „dzikim” Ziemi Ognistej (człowiekiem, który zdaje się być nie dość ludzki) oraz małpą (zwierzęciem, które jest wyjątkowo podobne do człowieka). Analizie poddane zostają opisy obserwacji i eksperymentów przeprowadzanych na małpach w londyńskim Ogrodzie Zoologicznym. Ujawnia się w nich bardzo interesująca gra pomiędzy zwierzęcością i człowieczeństwem obserwowanego zwierzęcia i naukowca-obszernika.

Drugi podrozdział poświęcony jest statusowi psa w dziełach Darwina. Pies zostaje rozpoznany jako zwierzę pośredniczące pomiędzy światem natury i kultury, szczególnie bliskie człowiekowi nie ze względu na bezpośrednie pokrewieństwo, lecz jako towarzysz człowieka. Zostaje tu podjęty problem antropomorfizacji narracji Darwinowskiej. W przedstawionej interpretacji antropomorfizacja oparta jest na specyficznej empatycznej podstawie rozumienia i ma przede wszystkim wartość hermeneutyczną. Opisywane praktyki psio-ludzkie opierają się przede wszystkim na swoistym międzygatunkowym porozumieniu. Granice empatii, nastawionej na dostrzeganie świadomości innych wyznaczają praktyki uprzedmiotawiające zwierzę (przede wszystkim wiwisekcja).

Trzeci podrozdział podejmuje problem relacji człowiek-zwierzę na podstawie analizy dzieła *The Formation of Vegetable Mould Through the Action of Worms*. Darwin wykazuje w nim daleko idące zależności pomiędzy działalnością dżdżownic a światem człowieka. Wizja ta zostaje zinterpretowana w kluczu posthumanistycznym, kładącym nacisk na relacyjny sposób bycia. Człowiek traci centralną pozycję w świecie, potraktowany zostaje jako jeden z wielu działających podmiotów.

